

Sygn. akt II AKa 269/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska (spr.)

SO del. – Dorota Tyrła

Protokolant - sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r.

sprawy z wniosku K. K.

o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie z dnia 24 września 2010r., sygn. akt III K 329/06, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 marca 2011 r., sygn. akt IX Ka 50/11

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 marca 2013 r.

sygn. akt XVIII Ko 316/12

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym odszkodowania i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;*
- 2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;*
- 3. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w. W. zasądził na rzecz K. K. 4322,86 złotych tytułem odszkodowania oraz 16.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 2 października 2001 r. do 4 lutego 2002 r. w postępowaniu zakończonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie z dnia 24 września 2010 r. (sygn.. akt III K 329/06), utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 marca 2011 r. (sygn.. akt IX Ka 50/11).

W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelacja wyrok w zakresie punktów I i II na korzyść wnioskodawcy zaskarżył jego pełnomocnik.

Na podst. art.427 § 2 k.p.k. w zw. z art.438 pkt 1,2 i 3 k.p.k. wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia wskazanej w piśmie oskarżonego zwanym „pozew”, lub uchylenie tegoż orzeczenia, przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w celu uzupełnienia materiału dowodowego i zbadania sytuacji rodzinnej, materialnej, zawodowej i zdrowotnej oskarżonego K. K. bezpośrednio przed tymczasowym aresztowaniem i po jego zwolnieniu.

Wyrokowi zarzucił:

1. Obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 552 § 4 k.p.k., która miała wpływ na wysokość zasądzonego odszkodowania i zadośćuczynienia poprzez przyjęcie, że szkoda jaka dotknęła oskarżonego wynosi 4322,86 złotych, a nie 35 tys. złotych, a krzywda niematerialna jakiej doznał oskarżony ma wartość 17 tysięcy złotych, a nie 70 tysięcy złotych.
2. Obrazę prawa materialnego w zakresie Kodeksu cywilnego stosowanego posiłkowo do oceny pojęć „szkoda” i „krzywda” tj. art. 361 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd odwoławczy podzielił argumentację pełnomocnika wnioskodawcy w zakresie w jakim wskazał on na braki dowodowe postępowania sądowego odnośnie ustalonej przez sąd meriti wysokości odszkodowania, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary), ale również to, że dana osoba w trakcie odbywania kary utraciła dobre imię. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie wzmaga doznanie krzywdy. Należy brać również pod uwagę status społeczny i zawodowy wnioskodawcy. Zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Suma odpowiednia to taka, która co najmniej równoważy przeżycia związane z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem. Ma być to wartość, która spełnia funkcję kompensacyjną, a jednocześnie nie jest sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych.

Zasadnie Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca spełnia warunki do zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa zadośćuczynienia i prawidłowo określił jego kwotę, która wyniosła niespełna 4.000 złotych za każdy miesiąc niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Łączna kwota 70.000 złotych o jaką wnosił K. K. byłaby kwotą zbyt wygórowaną, pozostająca w oderwaniu od przeciętnej stopy życia społeczeństwa, a także rozmiaru krzywdy. Skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, aby stopień jego negatywnych przeżyć psychicznych i fizycznych wykraczał ponad przeciętność. Sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, w tym również te, które zostały podniesione w apelacji, a mianowicie ograniczenia w kontakcie ze światem zewnętrznym, szczególnie rodziną (str. 2 uzasadnienia wyroku), niekomfortowe warunki pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej.

Skarżący we wniesionym środku odwoławczym wyeksponował fakt pogarszającego się stanu zdrowia wnioskodawcy i zasygnalizował, że na tę okoliczność zostanie dołączona stosowna dokumentacja lekarska. W toku postępowania odwoławczego taka dokumentacja nie została jednak złożona, co pozwala na stwierdzenie prawidłowości rozumowania sądu I instancji, że tymczasowe aresztowanie nie wywarło wpływu na stan zdrowia K. K., tym bardziej

że on sam przed Sądem Apelacyjnym podtrzymał, że bóle kręgosłupa odczuwał jeszcze przed osadzeniem w zakładzie karnym.

Przesłanki decydujące o wysokości zasądzonego in concreto zadośćuczynienia muszą wynikać bezpośrednio z okoliczności związanych nierozzerwalnie z zastosowaniem niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Zatem do tych okoliczności nie mogą należeć niekiedy upokarzające i powodujące traumatyczne przeżycia związane z zastosowaniem środka zapobiegawczego o charakterze nie izolacyjnym, jak również z czasem trwania postępowania karnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r. WA 14/13).

Treść tego orzeczenia nie pozostawia zatem wątpliwości, że podnoszona przez wnioskodawcę długotrwałość postępowania karnego nie mogła wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia i tę okoliczność Sąd Okręgowy w należyty sposób ocenił.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd autora apelacji, że istnieją przesłanki pozwalające uznać, że Sąd I instancji uchybił zasadom związanym z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów w zakresie odszkodowania.

Sąd odwoławczy zgadza się z tezą wyrażoną w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 marca 2013 r. (II AKa 21/13), że roszczenia określone w art. 552 § 4 k.p.k. mają charakter roszczeń cywilnych, ale przy ich rozpoznawaniu powinny być stosowane przepisy i zasady procedury karnej. Sąd ma powinność z urzędu, niezależnie od inicjatywy stron, dbać o wyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, ma obowiązek badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające na korzyść, jak i niekorzyść wnioskodawcy (art. 4 k.p.k.), po to aby dążyć do ustalenia prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), a podstawę orzeczenia stanowić musi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), co następuje właśnie w wyniku przeprowadzenia dowodów, także tych podejmowanych z urzędu.

Na obecną chwilę brak jest podstaw do kwestionowania wyliczonej przez sąd szkody wynikłej z ponoszenia kosztów utrzymania firmy w czasie nieobecności K. K.. Nie wydaje się jednak słuszne ustalenie, że szkoda ta zamknęła się kwotą 4322,86 zł. Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca nie poniósł żadnej szkody z tytułu utraty wynagrodzenia, ponieważ niczego nie odkładał i stan jego majątku nie uległ pogorszeniu wskutek tymczasowego aresztowania. Pogląd ten jest z założenia błędny ponieważ nie uwzględnia faktu, że wnioskodawca miał na utrzymaniu co najmniej jedno nieletnie dziecko i możliwe że także drugie - dorosłe, ale studiujące (kwestia ta nie została wyjaśniona w toku postępowania). Jak wynika z oświadczenia wnioskodawcy złożonego podczas rozprawy odwoławczej – żona zaciągnęła długi by móc się utrzymać. W toku ponownego rozpoznania sprawy sąd aquo winien dokonać szczegółowych ustaleń w tym przedmiocie, jak też w przedmiocie gratyfikacji, które poniósł wnioskodawca na pokrycie kosztów obrony świadczonej z wyboru. Sąd winien też wziąć pod uwagę fakt, że na stan majątkowy składają się nie tylko dochody, ale też wydatki związane z utrzymaniem siebie i rodziny, wychowaniem i kształceniem dzieci, ewentualnie przeznaczone na kulturę i rozrywkę. Pomniejszenie wydatkowanych kwot od dochodów sprzed osadzenia pozwala na ustalenie stanu jaki by zaistniał, gdyby wnioskodawcy nie uwięziono. Powyższe okoliczności pozostały jednak poza sferą zainteresowania sądu o czym świadczy fakt pobieżnego przesłuchania wnioskodawcy.

Dokonanie prawidłowych ustaleń wymaga powtórnego przeprowadzenia postępowania dowodowego uwzględniającego powyższe wskazania sądu odwoławczego.

Z uwagi na to, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania w trybie art. 552 § 4 k.p.k. w zakresie poniesionej szkody, opierać się musi na czytelnych kryteriach zweryfikowanych przeprowadzonymi dowodami – na podst. art. 437 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Z tych względów – na podst. art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.